

Mulczowanie proekologiczne?

Autor: Beata Kozłowska

Data: 6 marca 2016



Lubelska Izba Rolnicza apeluje, aby do unijnej listy elementów proekologicznych zaliczyć mulczowanie i rośliny miododajne.

Samorząd rolniczy woj. lubelskiego proponuje zmianę unijnych przepisów dotyczących płatności bezpośrednich dla rolników na podstawie systemów wsparcia w ramach Wspólnej Polityki Rolnej.

– *W związku z trwającymi konsultacjami [Komisji Europejskiej](#) z rolnikami i organizacjami rolniczymi w sprawie zazieleniania zwracamy się z prośbą o poparcie naszej inicjatywy – mówi Piotr Burek, prezes [Lubelskiej Izby Rolniczej](#). – Chodzi nam o Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 1307/2013.*

Rolnicy z woj. lubelskiego zgłaszają propozycję wprowadzenia nowego elementu proekologicznego, którym miałyby być uprawa **konserwująca bezpłużna, czyli mulczowanie**, jako obszar proekologiczny pozytywnie wpływający na ochronę gleby.

Wnioskujemy także o dołączenie do elementów proekologicznych roślin miododajnych, takich jak gryka czy facelia.

Piotr Burek, prezes PIR

– *Naszym zdaniem obszar taki mógłby być deklarowany we wnioskach obszarowych jako element proekologiczny przez rolników posiadających więcej niż 15 ha gruntów ornych – dodaje Piotr Burek.*

Izba zwróciła się o opinię w tej sprawie do [Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa- Państwowego Instytutu Badawczego](#) w Puławach.

Jeżówka (*Echinacea purpurea*) to roślina miododajna. (Foto: W. Wróblewski)

– *Dotychczasowe wyniki badań krajowych i zagranicznych wskazują jednoznacznie na duże możliwości stosowania uproszczeń uprawowych, w tym konserwującej, bezpłużnej uprawy roli z wykorzystaniem mulczowania powierzchni gleby resztkami poźniwnymi, słomą i roślinami uprawianymi jako międzyplony, praktycznie pod każdą ważniejszą z gospodarskiego punktu widzenia roślinę uprawną – informuje prof. Andrzej Krasowicz, zastępca dyrektora w zakresie badań środowiskowych IUNG-PIB. – Dlatego dziś należy kierować się zasadą: **zabiegów uprawowych powinno się stosować tak dużo, jak jest to konieczne, aby stworzyć roślinie uprawnej korzystne warunki wzrostu i rozwoju, a zarazem tak mało, jak jest to możliwe.***

– *Wnioskujemy także o dołączenie do elementów proekologicznych wymienionych w rozporządzeniu UE nr 1307/2013 roślin miododajnych, takich jak gryka czy facelia, jako korzystnie wpływających na glebę i cały ekosystem rolniczy – wyjaśnia prezes Burek.*

Stanowisko LIR zostało przesłane do [Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi](#) oraz [Krajowej Rady Izb Rolniczych](#). **Czy rolnikom z Lubelszczyzny uda się zmienić unijne prawo? Trzymamy kciuki!**